

LOGOPEDIA W KUCHNI I W POKOJU cz. II

...czyli jak w terapii logopedycznej wykorzystać to, co mamy w domu.

1.SMAKOŁYKI (ciąg dalszy)

- Jedzenie słonych paluszków bez przytrzymywania ich dłonią.
- wciągamy spaghetti bez użycia rąk ,
- dmuchamy na chrupki kukurydziane zawieszone na nitce następnie zjadamy je bez użycia rąk,
- kreślimy szlaczki, litery na tacy z rozsypaną kaszą, ryżem itp. równocześnie powtarzamy problematyczne głoski,
- „*Kopciuszek*” – na talerzu rozsypujemy kilka ziaren kaszy i kilka ziaren ryżu. Dziecko wybiera do jednej miseczki kaszę, do drugiej ryż. Za każdym razem powtarza „kasza”- „ryż” – utrwalamy wymowę głoski [sz], równocześnie tworzymy kategorie.

2. FOLIA ALUMINIOWA

- dmuchamy na zwiniętą w kulkę folię aluminiową wprawiając ją w ruch obrotowy na talerzu z wysokimi brzegami ,
- „*Piłka nożna*” – dmuchamy na kulkę z folii aluminiowej „wbijając ją” do bramki ułożonej np. z klocków, dwóch kubków, z pudełka po butach itp. Boiskiem może być stół.
- wdmuchujemy na szufelkę kulki z folii aluminiowej (mogą być też kulki waty, papieru, pomponiki z zestawów kreatywnych)

3. TWORZYMY KATEGORIE

- talerze – duże, małe, deserowe, głębokie ...
- pranie – białe, czarne, kolorowe ...
- skarpetki – mamy, taty, moje...
- sztućce – łyżki, łyżeczki, widelce...
- nakrętki – kolorami, wielkościami...
- jedzenie – owoce-warzywa, makaron wg kształtu, słone-słodkie...itp.

Milej zabawy!

Aneta Gąsowska-Jastrzębska